

Nr. 20
GDYNIA
10. 6. 1934

30
Gr.



W LATARNIA MORSKA

„PRZEZ MORZE DO MOCARSTWA”

TYGODNIK ILUSTROWANY POSWIECONY
POLSCE NAD MORZEM



Morze — to radość i zdrowie

Janusz Korczak

W obronie Gdyni i wybrzeża

W kilku pismach codziennych z głębi kraju pojawiły się wiadomości, jakoby w Gdyni i na wybrzeżu letnicy byli „przedmiotem wyzysku”, oraz jakoby tu szalała istna orgja wysokich cen.

„Kurjer Poznański” w „Liście z wybrzeża” rozpisuje się szeroko na ten temat i powiada przez usta swojego korespondenta gdyńskiego:

„Już teraz nastąpiła pewna zwyżka cen w restauracjach i lokalach. Z wybrzeża zaś nadechodzą wiadomości, że pensjonaty żądają za całodzienne utrzymanie do 30 zł. Na Helu za dwa więcej niż skromne pokoje żąda się 300 zł miesięcznie”.

Otóż, zanim przystąpimy do całości owej „korespondencji”, stwierdzamy, że wywody te są prostym wymysłem i korespondent pisał je bez uprzedniego zbadania cen w restauracjach, w hotelach i w pensjonatach w Gdyni oraz na wybrzeżu.

Szermowanie takimi zarzutami, że w Gdyni całodzienne utrzymanie z pokojem kosztuje złotych trzydzieści, jest w wysokim stopniu dla Gdyni szkodliwe, albowiem wytwarza niesłusznie mniemanie, jakoby Gdynia była eldoradem wyzysku.

Korespondent „K. P.” twierdzi, że pobyt na naszym wybrzeżu przez jeden miesiąc kosztuje 700 złotych! Mówi w tym wypadku o cenie za mieszkanie i o kosztach utrzymania.

A teraz, bez wdawania się w polemikę — bo właściwie niema podstaw do polemiki, albowiem nie można polemizować z kimś, kto zdradza zupełną niezajomość przedmiotu — przypatrzmy się rzeczywistości.



Szkola Handlu Morskiego w Gdyni

można otrzymać pokój z całkowitem utrzymaniem za cenę sześciu, pięciu, a nawet czterech złotych na dobę. Prócz tego, cały szereg pensjonatów pierwszorzędnych, wycieczkom udziela zniżek poważnych i to do tego stopnia, że członkowie wycieczek płacą za łóżko i utrzymanie od 3 do 4-ch złotych na dobę.

Tak wygląda „rzeczywista rzeczywistość”. Tak się przedstawia ów „niesłychany wyzysk letników” w Gdyni i na wybrzeżu, o którym, nie wiadomo w czym interesie, alarmuje się kraj, wypisując rzeczy niezgodne z prawdą.

Jeżeli się zważy, iż sezon nad morzem trwa właściwie tylko sześć tygodni, a nie jak w Zakopanem, Krynicy, Szczawnicy, Rabce, i t. d. przez sześć miesięcy w roku — i porówna się ceny na wybrzeżu z cenami w naszych miejscach letniskowych i kuracyjnych, to się okaże, że stosunkowo, biorąc pod uwagę długość sezonu,

gdyż podług tego ceny muszą się kształtować — iż na wybrzeżuceny są zupełnie normalne.

Inną natomiast kwestją, jest sprawa cen przejazdu na wybrzeże, gdyż ostatnio ograniczono mocno ulgi dla turystów i letników. Jest to zażądanie odmienne, za którego stan odpowiadają P. K. P., a nie właściciele hoteli i pensjonatów na wybrzeżu. Nie ulega wątpliwości, że ceny biletów wycieczkowych są za wysokie, że przejazd na wybrzeże z odległości 180 km., jest w praktyce (pomimo zniżki taryfy) droższy jak był w roku ubiegłym. Są to chamulce, które godzą w ruch turystyczny, na wybrzeżu i mogą go silnie sparaliżować, albowiem jednodniowe wycieczki zbiorowe, zorganizowane przez Ligę Morską i Kolonjalną, które przybywają do Gdyni otrzymawszy zniżkę kolejową — lub wycieczki dzieci szkolnych — nie są turystyką w pełnym znaczeniu.

Z powyższego wynika, że nie rzekomo wysokie ceny za pokoje i utrzymanie mogą szkodzić turystyce i ruchowi letniskowemu na wybrzeżu — gdyż wyzysku na tym odcinku życia naszego nie ma, lecz wysokie ceny biletów kolejowych.

Jest rzeczą bardzo ważną, aby pisma z głębi kraju nie pisały o wybrzeżu rzeczy nieprawdziwych — nie podnosiły niepotrzebnych alarmów, nie insynuowały tego, czego niema na wybrzeżu, a przede wszystkim, by dobierały sobie korespondentów, którzy faktycznie znają sprawy naszego wybrzeża morskiego.



Kościół N. M. P. w Gdyni

Redakcja „Latarni Morskiej” badała na swoją rękę rozpiętość cen w hotelach gdyńskich, w restauracjach, w pensjonatach, oraz w takich samych lokalach w Orłowie-Morskiem, na Helu, w Juracie, w Jastarni i w Pucku. Zaznaczamy, że zasięgaliliśmy informacji głównie w lokalach pierwszorzędnych, gdzie ceny za pokoje i za utrzymanie są siłą rzeczy najwyższe i skonstatowaliśmy fakty zgoła odmienne od twierdzeń korespondentów „Kurjera Poznańskiego”, oraz innych pism z głębi kraju.

W pierwszorzędnych hotelach w Gdyni i na całym wybrzeżu ceny za pokój na jedną osobę wraz z całkowitem dobrem utrzymaniem, przy czterech posiłkach dziennie, wynoszą od zł 8 do złotych 14, zależnie od wielkości pokoju i wymagań gościa. Pokoje bez utrzymania, kosztują w hotelach od złotych czterech do złotych ośmiu, plus 20% podatku.

W pensjonatach pierwszorzędnych, na Kamiennej Górze w Gdyni, oraz na całym wybrzeżu, pokój wraz z całodziennym utrzymaniem, w pełni sezonu, wyniesie na jeden dzień od złotych siedmiu do dziesięciu.

Zaznaczamy, że to są ceny maksymalne, albowiem istnieje wielka liczba pensjonatów i domów prywatnych, gdzie

Dr. Tadeusz Lutman

Wolne porty

Ustanowienie wolnego obszaru w Gdyni w r. 1933 jest ważnym momentem w rozwoju handlu morskiego Polski. Dlatego też warto poświęcić garść uwag o istocie i pochodzeniu tak ciekawej instytucji celnej, tak mało znanej u nas, a tak rozpowszechnionej w Europie. Historia zna wad rodzaje wolnych obszarów celnych: wolne porty i wolne strefy portowe. Wolne porty były to całe miasta portowe wraz z ludnością zamieszkałą, wydzielone z obszaru celnego danego państwa i objęte działaniem przywileju wolnohandlowego. Wolne strefy portowe zaś obejmują tylko części portów, jednakowoż bez ludności zamieszkałej. Wolne strefy portowe są historycznie młodsze, rzec można, rozwinęły się z wolnych portów.

Instytucja wolnych portów powstała w dobie merkantylizmu. Względnie, który powodował ich ustanawianie, była groźba upadku handlu zagranicznego, zwłaszcza tranzytu, mogącego wynikać z powodu surowego stosowania zakazów i wysokich ceł. To też celem ożywienia ruchu w portach i udostępnienia go kupcom obcym wnoszono niektóre miasta nadmorskie na wolne porty, obdarzając je przywilejami wolnohandlowymi, mocą których wyjmowano je z pod zakresu działalności władz celnych, oddzielano je od obszaru celnego kordonem celnym i pod względem opłat celnych i ruchu towarowego traktowano je na równi z zagranicą. Stąd też takie miasta i okręgi zwano też wyłączeniami celnymi.

Pierwsze wolne porty powstały we Włoszech, były niemi Liworno od r. 1547, Genua 1565, Neapol 1633, Wenecja 1661, Nizza i Villefranche 1666, Civitavecchia 1696, Ankona i Mesyna 1732. We Francji,

za rządów Colberta, ustanowiono wolne porty w r. 1669 w Marsylii, Bayonne, Lorient i Dunkierce. W Niemczech wolnymi portami były Hamburg, Brema, Lubeka, korzystając z wolności handlowo celnej dzięki swej samodzielności politycznej, Altona, należąca od roku 1640 do Danji, oraz jakiś czas Hamburg, za czasów królestwa hanowerskiego. W w. XVIII wprowadziła u siebie wolne porty Austria, mianowicie w r. 1719 Tryest i Rijekę, potem zaś szereg portów adriatyckich i wysp kwarnerskich, a w r. 1781 Ostendę w Niderlandach. Austria pozatem na wzór wolnych portów wprowadziła na szlakach kontynentalnych wolne miasta handlowe, z tych dwa na obszarze zabranej Polsce Galicji, a to w roku 1773 i 1779 Brody, potem zaś Podgórze, oraz na Bukowinie Suczawę. Poza tem ustanowiła Rosja wolny port w Odesie w r. 1817.

Światowa Organizacja Podróży

„WAGONS-LITS-COOK”

G D Y N I A

ulica Podjazdowa 7 Telefon 18-89

Sprzedaj biletów kolejowych krajowych i zagranicznych, sypialnych-lotniczych, okrętowych i t. p. Kosztorysy i organizacja wycieczek bezpłatnie. Ubezpieczenie bagażu, wymiana walut, sprzedaż czeków podróżniczych.

MARCELI DZIENNIK

POZNAŃ

Krawaty - Koszule - Kapelusze

G D Y N I A, ul. Śto-Jańska 11

M. L. Pisarek

Na marginesie konkursu na najracjonalniej oświetlone okno wystawowe



Okno F-my K. Turzyński, ul. Świętojańska 9
nagroda 3 i nagroda M. Z. E. . Nr. 1.

Pragniemy zreasumować w niniejszym artykule doświadczenia, jakie uzyskano z konkursu „Na najracjonalniej oświetlone okno wystawowe”, który to konkurs był częścią ogólnego konkursu na najlepiej urządzone wystawę sklepową w Gdyni, urządzonego ostatnio przez „Towarzystwo Kupców Samodzielnych” i „Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet” w Gdyni w dniu 26 i 27 maja br.

Celem ułatwienia firmom, biorącym udział w konkursie, Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni załączyły do zaproszeń konkursowych wskazówki racjonalnego oświetlenia okna wystawowego, aby zapoznać kupców gdyńskich z wymogami nowoczesnej techniki oświetleniowej.

Podano tam, jaki rodzaj żarówek należy stosować w zależności od materiałów, znajdujących się na wystawie, a pozatem wskazówki te obejmowały zasadnicze zasady, które dla informacji P. T. Kupców jeszcze raz powtarzamy:

1. Okno wystawowe powinno być dostatecznie jasno oświetlone.
2. Oświetlenie okna wystawowego nie powinno być rażące. Źródła światła, a więc żarówki i ich oprawy, winny być niewidoczne.
3. Rozkład światła winien być prawidłowy i możliwie zbliżony do światła dziennego.
4. W celu zwiększenia efektu świetlnego, należy dążyć do osiągnięcia możliwie silnego kontrastu między oświetleniem okna wystawowego, a jego zewnętrznym obramowaniem.
5. Należy ze względów oświetleniowych, o ile możliwości, unikać umieszczenia w



Drogerja pod Orłem, ul. 10 Lutego
właśc. Jan Burzyński, nagroda 1. Nr. 2.

oknach wystawowych luster, zwłaszcza na bocznych ściankach: lustra odbijają sylwetki żarówek i widok ciemnej ulicy. Z tych powodów żarówki stają się widoczne w lustrach, wystawa zaś widziana z zewnątrz, z boku, wydaje się ciemną.

Jak widzimy z powyższych wskazówek, przepisy nie zawierają w sobie żadnych nadzwyczajnych rewelacji i na pierwszy rzut oka może się wydawać, że podają rzeczy samo przez się zrozumiałe i uderzają swą prostotą i niezbitą logiką.

Codziennie jednak w praktyce spotykamy się z tem, że proste te zasady stale są przekraczane, co pochodzi z tego, że o ile poświęca się stosunkowo dużo wagi dekorowaniu okna i rozmieszczeniu eksponatów, to zapomina się częstokroć o tak kardynalnym wymogu każdej nowoczesnej wystawy, jakim jest racjonalne oświetlenie.

Racjonalne oświetlenie nie polega na tem, że w oknie wystawowym ma się znajdować olbrzymia ilość żarówek. Wiemy, że piękne efekty osiągnąć można ilością lamp już istniejących, jeśli tylko odpowiednio je rozmieścimy.

Dziwilibyśmy się człowiekowi, który usiadłszy przy biurku, aby coś pisać, umieścił lampę za sobą tak, by cień jego głowy zasłaniał mu rękę i papier. Byłoby to równoznaczne z niepotrzebnym utrudnieniem sobie pracy i nieuzasadnionem umartwianiem się.

Podobnie dziwimy się też kupcowi, który rozłożywszy eksponaty w oknie, rozmieścił lampy tak nierównomiernie, że część eksponatów pławi się w rażących płomieniach światła, zaś inne znajdują się w cieniu i nie zwracają najmniejszej uwagi.

Niezrozumiałem zaś jest okno, w którym na wysokości oczu widza znajduje się rozżarzone źródło światła, bijące w oczy z taką siłą, że wywołuje ból. Nikt nie przystanie przy takim oknie i pieniądze, wydane na jego oświetlenie, są zupełnie zmarnowane.

Sztuka sprzedania, której znajomość jest nieodłącznym warunkiem każdego przedsiębiorstwa handlowego, posługuje się między innymi również najróżnorodniejszymi efektami artystycznymi celem wywołania u widza takiego nastroju, jaki ułatwi wzbudzenie chęci kupna.

Potężnym sojusznikiem w tworzeniu tych efektów jest światło. Znakomicie nadaje się ono do stworzenia każdego nastroju, jaki pragniemy uzyskać. Wiemy wszyscy, że efekty sceniczne oprócz dekoracji, posługują się wyłącznie światłem tak obmyślanym, jakim tego rodzaj sztuki i potrzebny dla niej nastroj wymaga.

Okno wystawowe jest również sceną, eksponaty to niemi aktorzy, których główną rolą jest przekonać wszystkich o tem, że należy towary te kupić. Widownią jest ulica, tem trudniejsza do oddziaływania przez reżysera — kupca, że widzowie zmieniają się ciągle. Z drugiej zaś strony o tyle łatwiejsza, że nie potrzeba kupić biletu wejścia.

Słuszność powyższych wywodów znakomicie ilustrują reproduktowane w niniejszym numerze „Latarni Morskiej” zdjęcia okien wystawowych, które brały udział w konkursie.

Widzimy że rycina 1 przedstawia racjonalnie oświetlone okno konfekcji męskiej, gdyż światło rozmieszczone jest równomiernie, a oczu widza nie razi żadna lampa nieosłonięta. Fotografia dokonana przy sztucznym świetle robi wrażenie, jak gdyby zdjęcie zrobione było w dzień.

Rycina 2 przedstawia nam okno, które aczkolwiek nie razi nas żadnym nieosłoniętym źródłem światła, to jednak przeto, że światło skoncentrowano jedynie u góry, a dół jest niedostatecznie oświetlony, nie uzyskuje się wrażenia obrazu równomiernie pokrytego światłem.



Okno firmy Fr. Szczukowski, ul. Świętojańska 14,
nagrodzone dyplomem. Nr. 3.

Tam, gdzie wystawa miała szklane szyby lub zwierciadła, umieszczone na ścianie tylnej, widzimy, że światło odbijało się, tworząc niespokojne plamy, jak przedstawia nam rycina 3. Wiemy z doświadczenia, że żadnych płaszczyzn odbijających światło, nie należy umieszczać nawet wprost widza.

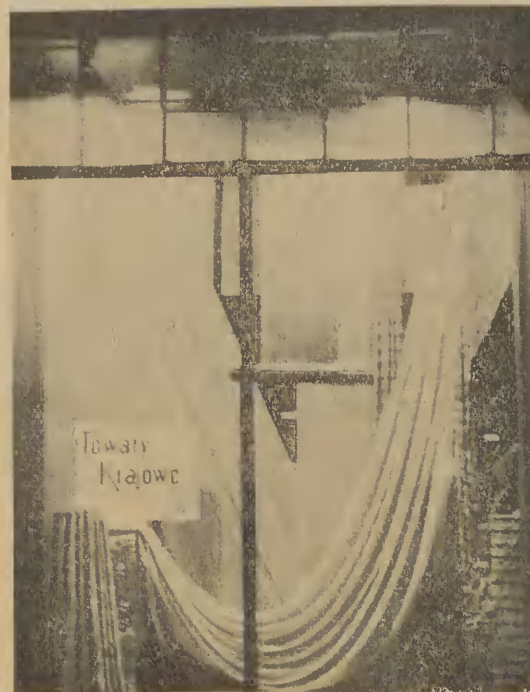
Rycina 4 wykazuje, że światło było niedostatecznie zasłonięte i widzimy, że kontury lamp są wyraźne, a widok ich jest niepotrzebny. Tutaj również oświetlenie pada tylko z jednej strony i całość jest nierównomiernie oświetlona.

Nie możemy w krótkim artykule omawiać wszystkich fotografii, przedstawiających okna konkursowe.

Nie ulega wątpliwości, że z samych reprodukcji P. T. Kupcy gdyńscy odniosą dużo korzyści, analizując te fotografie i zastanawiając się nad błędami, jakie poczyniono w oświetleniu.

Należy mieć nadzieję, że wyniki konkursu „Na najracjonalniej oświetlone okno wystawowe” będą trwałą wskazówką, jakie należy zastosować środki, by niewielkim kosztem osiągnąć jaknajlepsze rezultaty.

Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni udzielają zawsze bezpłatnych porad, i wystarczy tylko zwrócić się do nich, by za pomocą światła podnieść estetycznie okno wystawowe.



Okno F-my W. Mikołajczyk, ul. Świętojańska 16-
nagrodzone dyplomem. Nr. 4.

Kronika wybrzeża Na Święto Morza

Orłowo Morskie

Ruch turystyczny

Z nadejściem czerwca i fali ciepłego powietrza, ruch turystyczny na terenie Orłowa - Morskiego wzmógł się znacznie. Charakterystyczną jest rzeczą, iż coraz częściej przybywają goście z Sopot i z Gdańska, zwabieni piękną okolicą, wygodnymi i dobrze prowadzonymi restauracjami, oraz niskimi cenami.

W dniach ostatnich przybyły do Orłowa partje letników z Poznania i Bydgoszczy, wraz z rodzinami, na cały sezon.

Puck

Pierwsi letnicy

Z nastaniem dni ciepłych i pięknej pogody, w Pucku pojawiły się już w początkach czerwca pierwsze partje letników i wycieczkowiczów. Sezon zapowiada się doskonale. Wiele pokoi jest już zamówionych. Kto pragnie zamieszkać w Pucku na czas wakacji, niech naprzód zamawia dla siebie odpowiednie locum.

Hel

Rozbudowanie portu w Helu

Już rozpoczęto w porcie helskim roboty nad budową nowego mola o długości 240 m., które zamknie port od strony wschodniej. Wybudowanie tego mola według opinii rzeczoznawców przyczyni się do wstrzymania silnego zamulania portu oraz umożliwi bezpieczny postój większej ilości kutrów i statków rybackich. Roboty powyższe wykonane zostaną jesienią br. a wykonanie ich powierzono firmie „Gdynskiego Biura Inżynieryjno-Budowlanego” pod nadzorem Urzędu Morskiego.

Zebranie rybaków

Ostatnio odbyło się tu zebranie rybaków przy udziale 85 osób z miejscowych kół rybackich. Z ramienia Spółdzielni Rybaków w Gdyni przybył na zebranie kierownik spółdzielni p. Żyłkowski, z ramienia Morskiego Urzędu Rybackiego w Gdyni zaś brał udział w zebraniu miejscowy instruktor rybacki p. Józef Tallar.

Na zebraniu omawiano kwestję rozwoju rybołówstwa morskiego. Jako pierwszy punkt omawiano sprawę zbytu ryb w kraju oraz wywóz ryb świeżych do Gdańska. Szczegółowych wyjaśnień udzielał p. Żyłkowski, zaznaczając, że Spółdzielnia Rybacka poczyni w tym kierunku odpowiednie kroki. Następnie omawiano sprawę stałego powiększania się liczby kutrów rybackich, co zdaniem rybaka Heima jest szkodliwe dla rybaków mniej zamożnych. W wyjaśnieniu miejscowy instruktor rybacki oświadczył, że dążeniem jest, aby polscy rybacy jak najliczniej zaopatrywali się w statki motorowe. Następnie omawiano sprawy lokalne.

Jurata

Początki sezonu

Początki sezonu letniego dają się już zauważyć w Juracie i wogóle na całym Półwyspie helskim. Letnicy zamawiają już pokoje na drugą połowę czerwca, oraz na lipiec. Sezon zapowiada się w tym roku dość dobrze.

Kościerzyna

Matura gimnazjalna

W tutejszych gimnazjach rozpoczęły się już egzaminy maturalne, które trwają od kilku dni.

Kartuzy

Obóz

zuchów harcerskich

W roku bieżącym będzie uruchomiony przez Komendę Chorągwi Pomorskiej obóz zuchów i kurs wodzów zuchowych w Borkowie kartuskim. K-da Obw. P. W. posiada w swej dyspozycji parę miejsc, dla tego pożądane jest, by p. kierownicy szkół proponowali najbardziej odpowiednich kandydatów, z których 10-ciu zostanie wysłanych na kurs bezpłatnie.

Wejherowo

Z Tow. Samodzielnych Rzemieślników

Przed kilku dniami odbyło się pierwsze zebranie Tow. Samodzielnych Rzemieślników w Rumji. Obecnych było 32 rzemieślników. Po zagajeniu zebrania, obecni wysłuchali referaty: „Dlaczego rzemieślnik musi się organizować” i „Stosunek Rządu do rzemiosła”. W dyskusji brali udział pp. Gański, Plotzki i Jankowski, poczem wybrano zarząd: prezes — Ciechotzki, sekretarz — Zwara, zastępca prezesa — Plotzki, członkowie — Konarski, Jankowski, Simon, Juskowski, Zwara.

Z Gdańska

Z Rady Portu

Okres urzędowania prezydenta Rady Portu w Gdańsku p. dra Benzigera kończył się dnia 2 czerwca br.

Rząd Polski i Senat Gdański postanowiły przedłużyć termin ten do dnia 1 października br. na co dr. Beniger, obywatel szwajcarski, który funkcje swe wypełnia ku obopólnemu zadowoleniu, zgodził się i pozostaje w urzędowaniu do powyższego terminu.

Dla zwiedzających

Gdynię

poleca się

Polonja

Restauracja ul. Świętojańska 21

Telefon 18-64

ukazuje się specjalny numer

Latarni Morskiej

w dniu 29-go czerwca b. r.

Już obecnie przyjmujemy

OGŁOSZENIA

do tegoż numeru.

ADMINISTRACJA

Telefon 23-22

Zakaz przywozu obcego węgla

W związku z zakazem przywozu węgla obcego na obszar cłowy Polski, wstrzymany został również dowóz węgla angielskiego do Gdańska. Dla umożliwienia dowozu tego węgla do Gdańska, prowadzone są rokowania z Anglią. Jeżeliby jednak pertraktacje nie doprowadziły do skutku, będzie sprawa dowozu musiała być uregulowaną przez przyznanie Gdańskowi kontyngentu węgla angielskiego, gdyż Gdańsk bezwzględnie domaga się tego, nie bacząc na szkody z tego wynikające dla wspólnego obszaru celnego. Presja Gdańska w tym kierunku na Polskę osłabia jej stanowisko przy rokowaniach o podział rynków zbytu węgla.

Obrót zamorski Gdańska

Obrót zamorski towarowy przez port Gdański wynosił w kwietniu br.: w przywozie 33.922.8 ton, w wywozie 503.053.6 t.

W pierwszym kwartale 1934 r. obrót portowy wynosił 2.050.838.4 ton, z czego przypadało na wywóz 152.237.1 ton, a na wywóz 1.898.601.3 ton. W tym samym okresie 1933 r. wynosił obrót 1.564.474.9 ton, a mianowicie przywóz 133.260.5 ton, a wywóz 1.431.214.4 zwyżka więc obrotu w I kwartale 1934 r. wynosi 486.363.5 ton.

Jak wynika z tego zestawienia, obroty w porcie gdańskim wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym znaczną zwyżkę i to tak w przywozie jak i wywozie, co dowodzi życzliwego odnoszenia się sfer polskich rządowych do Gdańska.

Otwarcie kąpielisk

W zeszłą niedzielę nastąpiło oficjalne otwarcie kąpielisk na terenie W. M. Gdańska: Heubuda, Brösen (Brzeźno), Glettkau (Jelitkowo) i Sopot w obecności senatora Batzera i innych dygnitarzy.

Dla uczczenia dnia otwarcia, wszystkie kąpieliska gdańskie przyznały tego dnia wolny wstęp do zakładów kąpielowych członkom partji hitlerowskiej i jej organizacji, t. j. SA. SS. Młodzieży hitlerowskiej, związku chłopców oraz dziewcząt niemieckich. Obywatele gdańscy, nie należący do partji, z żadnych ulg korzystać nie mogą.

GAZETA GDYŃSKA

Organ Wybrzeża Polskiego

GDYNIA

ul. 10 Lutego 2 — Telefon 1729

Najstarszy i najpoczytniejszy organ codzienny na Kaszubach

Pierwsza w Polsce

Wytwórnia Pamiątek Morskich

„FOTOBROM”

SKŁAD: Gdynia, ul. Świętojańska 22 - Telefon 13-19

Poleca różne nowości morskie z muszli i bursztynu; oryginalne pamiątki — jedyne w swoim rodzaju

Ceny fabryczne!



Uniwersytet amerykański ku czci Adama Mickiewicza

(Korespondencja własna)

New -Jork, w maju.

Największy w Ameryce uniwersytet „Columbia” w New Jorku niezwykle uroczyście uczcił setną rocznicę wydania „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Staraniem wydziału języków słowiańskich tego uniwersytetu odbyła się uroczysta akademja, która zgromadziła zgórą 3 tysiące najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa polskiego, amerykańskiego, wszystkich Słowian i innych narodowości.

N. Jork już dawno nie pamięta tak potężnej i tak niezwykle doniosłej manifestacji, jaką była właśnie ta — w stulecie nieśmiertelnego dzieła Mickiewicza. Z przemówieniami wystąpili profesorowie wydziałów literatury, historii i anglistyki, podnosząc wielkość narodu polskiego, geniusza Mickiewicza i jego szlachetne usiłowania, zmierzające do uwolnienia Polski z niewoli zaborcy rosyjskiego.

Nastrój panował nadzwyczajny. Sala przybrana była chorągwiami polskimi, amerykańskimi, na wzniesieniu widniała przybrana w laur podobizna Wieszczu Adama, piękny orzeł polski, podobizny Prezydenta Rzeczypospolitej i marsz. Piłsudskiego.

Dłuższe przemówienie po angielsku wygłosił dr. A. P. Coleman, profesor wydziału języków słowiańskich, niezmordowany krzewiciel kultury polskiej i wielki przyjaciel Polaków, sławiąc Polskę i Jej Naród, oraz wskazując na geniusza Mickiewicza. Po przemówieniu angielskim prof. dr. Coleman, rodowity Amerykanin, przemówił najczystsza polszczyzną:

„Przemówienie moje nie byłoby kompletne, gdybym nie dodał kilka słów po

polsku, gdyż tak Wy, Amerykanie polskiego pochodzenia, jak i my — stuprocentowcy — powinniśmy pamiętać, że bez znajomości języka polskiego trudno jest zrozumieć duszę polską. Przekłady utworów polskich na angielski spełniają swoje zadanie, ponieważ większość społeczeństwa amerykańskiego nie ma czasu lub sposobności uczenia się języka polskiego, ale my, co chcemy poznać dokładnie skarby polskiej kultury, winniśmy się starać osiągnąć język polski. Dziś zebraliśmy się, by uczcić setną rocznicę wielkich chwil, kiedy to genjusz Mickiewicza osiągnął szczyty twórczości w wielkiej epopei narodowej, jaką jest „Pan Tadeusz”, w której epilogu śpiewa wieszczę ze złozałem sercem:

„O, Matko Polsko! Ty tak świeżo w grobie Złożona!... nie mam sił mówić o Tobie!”

Jakaż wielka losów odmiana! Dziś Polacy i my, rdzenni Amerykanie, możemy wspólnie przesłać pozdrowienia Rzeczypospolitej Polskiej, która jest realizacją marzeń i snów wielkiego wieszczę Adama. Ameryka wita polską republikę w nadziei, że z biegiem lat obydwa narody, oddalone od siebie przestrzenią tysięcy mil, zbliżą się do siebie duchowo. — Żywe ogniwa łączą obydwa narody: cztery miliony polskich dusz w Ameryce. Niech obydwie republiki związane pod wielu względami wspólnymi interesami i wspólnością dziejowego posłannictwa, rozwijają się wspólnie i rosną w siłę, niech dążą do świetlanej przyszłości, a nawiązując do ducha uroczystości dzisiejszej, z myślą o oddaniu należytej czci pamięci wielkiego Adama, powtórzmy za innym poetą:

„Odszedłeś od nas, skąd nikt nie powraca,
Lecz gwiazda Twoja nie zgasła,
Bo z nami Twoja pozostała praca
I Twoje hasła!”

Przemówienie to i cała uroczystość wywarły na obecnych potężne wrażenie, które nadługo utrwali się u wszystkich, a rzesistemi oklaskami gorąco dziękowano prof. Colemanowi za urządzenie tej wielkiej uczty duchowej.

K. P.



Gabrjel de Manstein Henner

Z cyklu:

„Księga Godzin”

Ku zachodowi ma się mój dzień...

Nie odchodź, Chryste...

*W szyby już puka czar chorych śnień,
widy ogniste —*

*Na serca mego tęskniący żar
dłoń połóż, Panie...*

*Ciągnie zmierzchowy korowód mar,
cisza — mrok — łkanie*

*Skróś złotej zorzy męczeński krzyż
rozpiął ramiona...*

*Uczeń, któremuś kazał iść w wyż,
w mgłę krwawej kona —*

*Z warg mu padają wśród lekkich
[drzeń*

gwiazdy przeczyste...

*Ku zachodowi ma się mój dzień...
Nie odchodź, Chryste!*

Polska Żegluga Rieczna „VISTULA”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Telefon 10-84, 10-85

ODDZIAŁ W GDYNI

Telefon 10-84, 10-85

BIURO i MAGAZYN: Molo Rybackie, Nabrzeże Wilsonowskie. CENTRALA: Warszawa, ul. Mazowiecka 12, telefon 594-24.

Dnia 14. maja 1934 uruchomiono linię pasażerską

GDYNIA — TCZEW — WARSZAWA

Luksusowemi parostatkami Francja - Belgja - Halka - Bałtyk - Gonice - Carmen.

Odjazd z Gdyni codziennie S.S. „Carmen” o godz. 18-tej, **odjazd z Warszawy** codziennie o godz. 2330.

Dla zbiorowych wycieczek daleko idące zniżki.

Regularna Żegluga Pospieszna towarowo-pasażerska i towarowo-holownicza na całej linii Wisły — komunikacja do Gdyni specjalnymi statkami morskimi. **Tabor Żeglugowy** 30 parostatków towarowo-pasażerskich — 3 parostatki morskie — 5 parostatków holown. — 5000 ton pojemn. barek.

17

Składy i magazyny: w WARSZAWIE — ŁODZI — TORUNIU — BYDGOSZCZY — GDAŃSKU i GDYNI.

Przewóz tańszy od kolejowego od 50% do 60%.

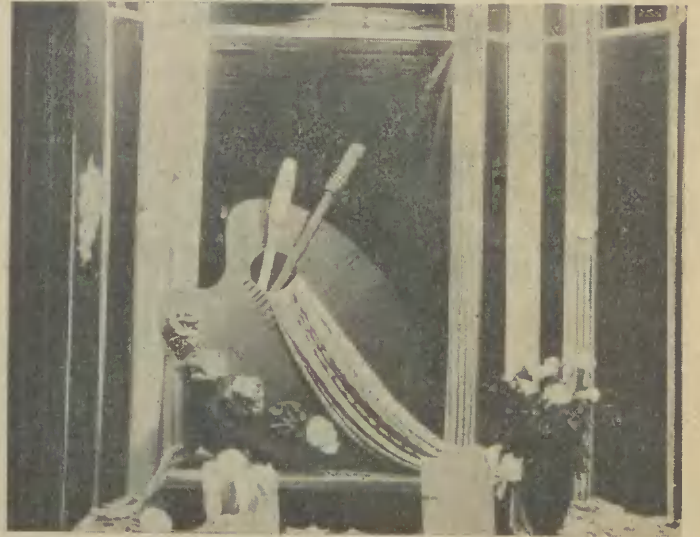
Przyjmowanie do przewozu towarów bezpośrednio z okrętów morskich.

Po konkursie na najpiękniejsze okno wystawowe

Poniżej zamieszczamy szereg zdjęć fotograficznych okien wystawowych w Gdyni, z konkursu urządzonego przez Związek Kupców Samodzielnych i Zw. Pracy Ob. Kobiet w Gdyni. Niektóre zdjęcia zamieszczamy także na stronie trzeciej. Poniższe zdjęcia okien, przeważnie nagrodzonych, są dowodem, iż kupiectwo nasze robi poważne wysiłki, aby się dostosować do wymagań czasu i postępu. Konkurs, aczkolwiek zbyt pośpiesznie zakończony, budził wielkie zainteresowanie wśród publiczności gdyńskiej. Nadmieniamy, iż był to pierwszy konkurs tego rodzaju, a mimo to, kupiectwo nasze zdało w nim dostatecznie dobry egzamin.



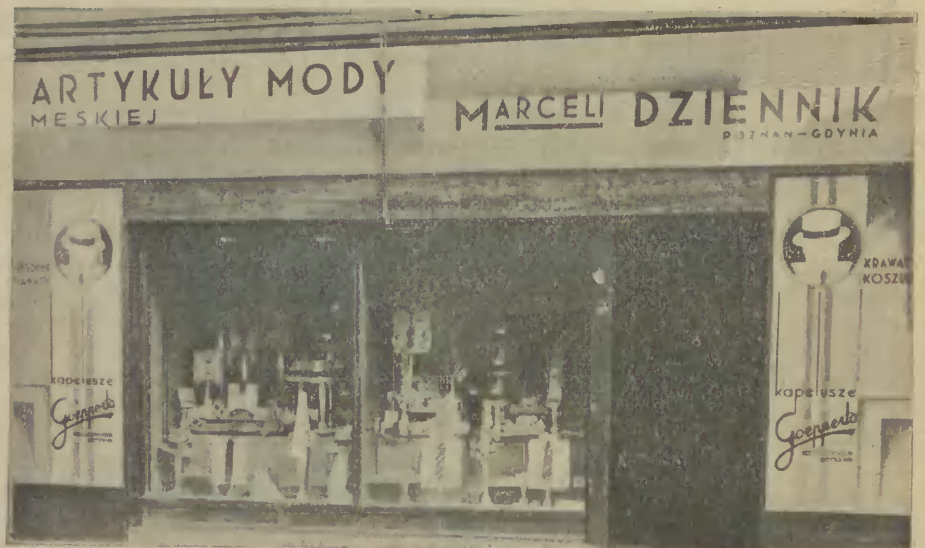
A. Frostówna ul. Starowiejska nr. 16. Najmodniejsze kapelusze damskie. Okno nagrodzone dyplomem.



Dom Bławatów ul. 10 Lutego 6. Okno nagrodzone dyplomem.



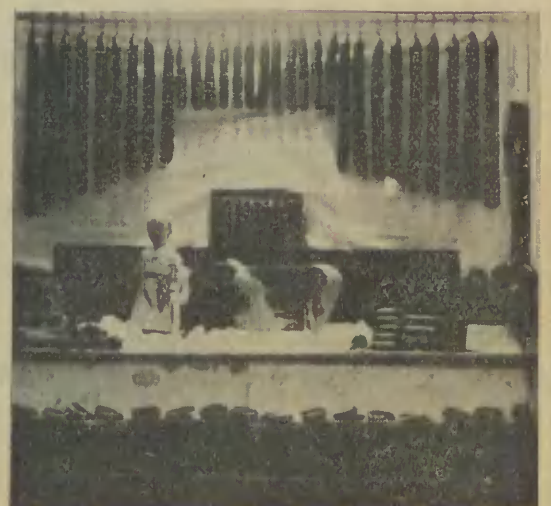
Perfumerja Tad. Kaz. Suwaliński ul. Świętojańska 14. Najbardziej zaawansowany skład perfumerji i art. toaletowych. Okno nagrodzone dyplomem.



Marceli Dziennik ul. Świętojańska 9. Artykuły mody męskiej. Okno pozakonkursowe.



Bałtyk ul. 10 Lutego 21 tel. 13-06. Skład żelaza narzędzi i sprzętów kuchennych. Okno nagrodzone dyplomem.



T. Różkowski ulica Świętojańska 14 telefon 13-15. Specjalny sklep rzeźniczo wędliniarski. Okno nagrodzone dyplomem.

Składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej!



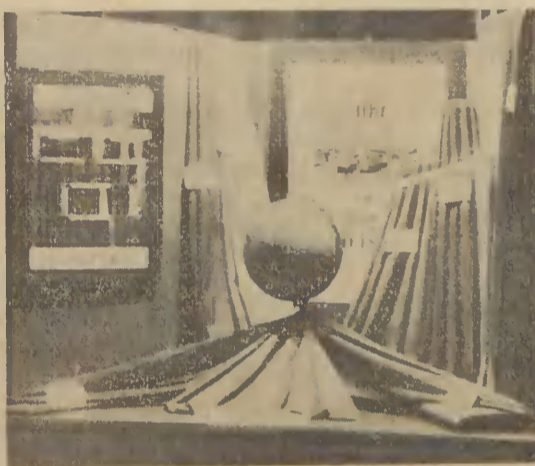
„Pani” ul. Świętojańska 56. Magazyn kapeluszy dam. wł. Karwaski J. Okno nagrodzone dyplomem.



P. Anflikowa ul. Świętojańska 13. Najmodniejsze artykuły damskie i kąpielowe. Okno nagrodzone II. nagrodą. Nagroda w postaci słońca z bursztynu.



„Czesław” skład wytwórnego obuwia ul. Świętojańska naprzeciw kościoła.



Karol Jankowski i Syn. Fabryka sukna w Bielsku. Skład fabryczny w Gdyni ul. Świętojańska 34. Okno nagrodzone dyplomem.



„Fotobrom” wł. O. Elzner ul. Świętojańska 22 tel. 13-19. Pierwsza w Polsce wytwórnia pamiątek morskich.

Towarzystwo Budowy Bazyliki Morskiej w Gdyni jako „Pomnika Odzyskania Morza”

Spis ofiarodawców, którzy złożyli ofiary za ostatni okres na rzecz budowy Bazyliki Morskiej. Ze względu na brak miejsca, w spisie umieszczone są tylko ofiary ponad 15,00 zł.

Kurja Biskupia w Tarnowie	1.235,95 zł	Tow. Ubezpiecz. na życie „Vita” i Krakowskie S. A.	20,—	Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu	1000,—
Jan i Zofja Słuszkiewicz, Sanok	140,—	Fabryka Porc. i Wyrobów Ceramicznych Cmielów S. A., Kraków	20,—	Dyrektor Szarski, Warszawa	50,—
Pow. Kom. Kasa Oszcz. Odolanów	30,00	Dr. Antoni Żółtowski, Poznań	25,—	Państw. Bank Rolny, Warszawa	100,—
Polskie Zakłady Optyczne S. A. Warszawa	20,00	K. K. O. Miasta Jarosławia	25,—	Państw. Zakłady Przem. - Zb. Warszawa	75,—
Firma B-cia E. i H. Baliccy Warszawa	35,91	Internat Państwowej Szkoły Morskiej, Gdynia	100,—	Zjedn. Kolej. Polskich, Warszawa	25,—
Giełda Mięsna, Warszawa	50,—	Łuszczarnia Ryżu, Gdynia	50,30	Kolej Żel. Chabówka-Zakopane	300,—
Firma „Gdynika”, Gdynia	150,—	„Standard” — Nobel, Warszawa	100,—	Urząd Telef. - Telegr., Gdynia	56,80
Cukrownia, Środa	50,—	„Skarbopol”, Gdynia	23,70	Urząd Skarbowy, Gdynia	10,25
Cukrownia, Kruszwica	100,—	„Skarbopol”, Gdynia (Port) Mirosław Laurecki	100,—	Kaz. Małcki	25,—
Atlantic, Gdynia	22,—	Leszek Kączkowski	10,—	Polsko Skandynawskie Tow. Transportowe, Gdynia	53,20
Urzednicy Firmy „Gdynika”, Gdynia	34,—	„Zwój” Warsztaty Mechaniczne	25,—	Mec. Zalewski, Gdynia	50,—
Firma F. Skapski i Ska, Gdynia	50,—	Sąd Grodzki, Gdynia	45,—	P. K. P. Parowozownia, Gdynia	72,15
Wład. Rydlewski, Gdynia	15,—	Sąd Rządu Miasta St. Warszawy	20,—	Izba Przemysł. - Handl., Gdynia	16,20
Zw. Spółdzielnia Spożywców Oddz. i Ajentura Handlu Zagranicznego w Gdyni	50,—	Dr. Szpakowski, Gdynia	20,—	Elektrownia Miejska, Kraków	25,—
Elektrownia Pomorska „Gródek” S. A. Toruń	30,—	Polskie Tow. Kontrol. Bawełny, Gdynia	25,—	Sąd Okręgowy, Gdynia	27,50
Browar Kuntersztyn, Grudziądz	50,—	Tow. Akc. Browaru „Krasieńce”, Warszawa	20,—	Ubezpieczalnia Społeczna, Gdynia	54,—
F. Prowe, Gdynia	50,—	K. K. O. M. Gdynia	200,—	Urzednicy Firmy „Polskarop”, Gdynia	53,20
B. Gąsowski, Warszawa	42,87	W. Czoska, Gdynia	100,—	Dr. Pokorski, Świecie	25,—
Schenker i Ska, Gdynia	50,—	Urząd Celny, Gdynia	86,78	Zarząd Miejski, Świecie	25,—
Apteka Centralna, Gdynia	100,—	„Warrant”, Gdynia	100,—		
Fabryka Przędzy, Chodaków	100,—	Zakł. Wodoc. i Kanaliz. w/m.	24,72		
Kolej Lokalna Lwów—Stojanów	1000,—	Urząd Pocztowy, Gdynia 1	21,50		
P. N. Budny, Jastkowo	20,—	Jan Czajka, Gdynia i (robotnicy)	20,—		
		Państwowy Instytut Meteorologiczny, Gdynia	20,—		
		Kom. Straż Graniczna, Kartuzy	27,90		
		Firma Schenker i Ska. Oddział Gdynia Urzednicy	33,42		

Wyżej wymienionym ofiarodawcom jak również tym wszystkim, którzy złożyli choćby najdrobniejsze ofiary, a nie są wymienieni w spisie, Zarząd Towarzystwa składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać”!

Za Zarząd:

Prezes: Ks. Teodor Turzyński
Skarbnik: Wł. Grabowski

Dalsze spisy ukażą się w następnych numerach „Latarni Morskiej”.



Sprawa przywozu skór surowych

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie komunikuje, że na podstawie koncesyj weterynaryjnych polsko-francuskiej, polsko-włoskiej, polsko-belgijskiej, polsko-austriackiej i polsko-czechosłowackiej przywóz do Polski skór surowych, pochodzących z Francji, Włoch, Belgii, Austrii i Czechosłowacji nie wymaga specjalnego zezwolenia weterynaryjnego pod warunkiem, że skóry będą zaopatrzone w świadectwa miejsca pochodzenia i zdrowotności, wystawione przez państwowego lub przez Państwo upoważnionego lekarza weterynaryjnego kraju pochodzenia przesyłki.

Wywóz bekonów

Rozmiary wywozu bekonów w kwietniu br. w porównaniu z miesiącem poprzednim pozostały niezmiennie mimo, że w Anglii obowiązywała już obniżka 12%, którą objęty został wywóz z Polski, Łotwy, Litwy i Estonii, na rzecz wywozu innych państw a zwłaszcza Ameryki.

Obniżka ta chwilowo została zawieszona wskutek strajku we fabrykach duńskich. Przemysł bekonowy otrzymał zapytania i propozycje eksportowe z innych krajów np. z Belgii, Indji angielskich itd., eksport jednakże do tych krajów nie mógł być przeprowadzony, częściowo wskutek niskich cen za bekony i reglamentacji przywozu, a częściowo wskutek tego, że oferowano wysoce niedogodne warunki płatności. N. p. zawarcie interesów z importerami w Indjach angielskich, uniemożliwiało stawianie przez nich warunek zapłaty towaru dopiero po jego nadejściu na miejsce przeznaczenia. Żadna bowiem wytwórnia bekonów nie jest w stanie kredytować towaru na okres dwóch miesięcy tj. od chwili zakupu trzody aż do otrzymania gotówki. Ceny bekonów na rynku angielskim mimo obniżki były jeszcze korzystne.

Z Chłodni Rybnej

Z Chłodni Rybnej w Gdyni wywieziono w ostatnim tygodniu 2 wagony norweskich śledzi mrożonych do Berlina. Stwarza to możliwości reeksportu towaru z Chłodni Gdynskiej.

Przypomnieć przy tej sposobności wypada, że w miesiącu marcu rb. jedna z firm gdynskich wysłała do Anglii całookrętowy ładunek norweskich śledzi mrożonych.

Ożywienie w handlu z Rosją

Ostatnio zauważyć się daje większe ożywienie handlowe między nami a ZSSR.

Prosimy zamawiać

„Latarnię Morską”

U LISTOWYCH
ALBO W URZĘDACH POCZTOWYCH

Wszelkie reklamacje
prosimy zgłaszać

wprost do Administracji

Gdynia, ul. Starowiejska 35

Na pierwszy plan wysuwa się możliwość ożywienia obrotów morskich z naszymi wschodnimi sąsiadami a to między portami Gdynią i Leningradem, w następstwie czego oczekiwać należy nasilenia tranzytu przez nasze terytorjum z Rosją przez Gdynię.

W powyższej sprawie nowomianowany przedstawiciel handlowy Z. S. S. R. w Polsce p. Tamarin powiedział co następuje: „Najlepszym dowodem naszego zainteresowania Gdynią jest fakt, że jeszcze w ciągu roku bieżącego przybędą do portu gdynskiego okręty sowieckie z towarami, przeznaczonymi dla Polski i krajów sąsiednich. Muszę dodać, że obecnie prowadzone są w Moskwie rokowania, mające na celu przejęcie reprezentacji sowieckich firm transportowych przez Polską Agencję Morską w Gdyni. Rokowania te, prowadzone przez radcę handlowego ambasady polskiej w Moskwie p. Zmigrodzkiego, znajdują się obecnie na dobrej drodze”.

Wyżej wyszczególnione dobitnie wskazuje, że wzrost znaczenia Gdyni jako portu międzynarodowego postępuje stale naprzód i wkrótce w orbicie pracy portu gdynskiego znajduje się również handel polsko-sowiecki.

Kryzys rybołówstwa morsk.

Nasze rybołówstwo morskie od marca przechodzi poważny kryzys, spowodowany brakiem nabywców na ryby morskie. Kryzys ten zmusił rybaków do prawie całkowitego zaniechania połowów tak na wodach terytorjalnych polskich jak i bornholmskich, wywołując przymusowe bezrobocie. Magazynowanie połowów do czasu pomyślniejszej konjunktury jest wykluczone, wobec kompletnego braku miejsca w Chłodni Rybnej. Stan wyżej podany jest tembardziej smutny, że gdy rybacy nasi nadmorscy przymierają głodem, dziesiątki milionów złotych wydajemy na sprowadzanie zagranicznych ryb morskich i słodkowodnych.

Ryba jako pożywienie jest według orzeczenia nauki artykułem spożywczym pierwszorzędnej jakości, gdy do tego dodamy jeszcze jego taniść w odniesieniu do ryb morskich, to dziwić się należy, że zapoznajemy tak ważny faktor odżyw-

czy dla najszerzych klas społecznych. Świeże dorsze i flądry są w głębi kraju nieznanne, mimo, że warunki dostawy świeżej ryby morskiej do najodleglejszych od morza zakątków kraju są znakomite.

Przywóz bawełny z Rosji

Przywóz bawełny do Polski, która idzie przez port gdynski pokrywa przeważnie Ameryka. Z południowej Ameryki przychodzi b. mało. Dalsze miejsce zajmuje bawełna egipska, indyjska i inne egzotyczne.

Obecnie zaczyna nadchodzić też bawełna produkcji rosyjskiej, która powoli staje się poważną konkurentką bawełny amerykańskiej mimo, że jakościowo stoi znacznie niżej. Są jednak ostatnio przeprowadzane próby, idące w kierunku uszlachetniania jej.

Produkcja bawełny rosyjskiej wynosiła w ub. roku około 2½ milj. bel.

Transporty bawełny do Gdyni przychodzi regularnie przeciętnie co 2 tygodnie i to bezpośrednio statkami z krajów produkcji.

Pozatem bawełna przychodzi do portu gdynskiego z przeładunkiem w Bremie, Hamburgu i Kopenhadze i to conajmniej 2 razy w tygodniu.

Bawełna przychodząca do Gdyni z przeładunkiem wynosi jeszcze zawsze około 30% całego importu bawełny.

Oprócz tego powoli jeszcze — ale stale wzmagają się tranzyt bawełny do Czechosłowacji i to narazie tylko do miejscowości bliżej położonych granicy polskiej, w czym przypuszczalnie należy, dominującą rolę odgrywają tanie stawki kolejowe — gdyż dotychczasowy tranzyt bawełny do Czechosłowacji bazuje przedewszystkiem na niskich frachtach kolejowych i dużych ulgach w składowaniu.

Tranzyt czechosłowacki korzysta specjalnie z szeregu dni wolnych zupełnie od opłat składowych po wyładowaniu transportu tak, że importerzy czechosłowaccy mają możliwość dysponowania ładunkiem bez wielkich kosztów.

Czechosłowacja w dalszym ciągu importuje jeszcze znacznie większe ilości bawełny przez Bremę.

W r. ub. tranzyt do Czechosłowacji wyniósł około 40 tysięcy bel.

Ostatnio zaczyna się rozwijać też tranzyt do Estonii, Łotwy i Finlandji. Tranzyt do krajów bałkańskich jest jeszcze bardzo słaby — brak większego zainteresowania

Gdynia ma wszelkie dane ku temu tak przez niskie opłaty składowe, które są o wiele niższe od bremeńskich i wiele innych udogodnień, aby tranzyt do tych krajów przechodził przez nasz port.

**PŁASZCZE
UBRANIA
KAPELUSZE**

wszelka bielizna męska, krawaty,
czapki oraz wszelkie artykuły męskie

SPECJALNY DZIAŁ:
Kapelusze „Goeperta” i „Hückla”

K. TURZYŃSKI - GDYNIA
Świętojańska 9 Telefon 15-93

Dr. med. Stanisław Bobkowski

Kącik zdrowia

Od Redakcji.

Począwszy od tego nr. „Latarni Morskiej” zamieszczać będziemy co tydzień „Kącik zdrowia” pod redakcją dr. med. Stanisława Bobkowskiego.

Prawa przedruku zastrzeżone!

Jak się odbył konkurs na zdrowe dziecko w Poradni dla Matek i dla Dzieci?

(Obrazek)

Rzecz dzieje się w lokalu Poradni dla Matek i dla Dzieci. Po kilkumiesięcznych poradach udzielanych przez lekarza, kierownika Poradni, zwołano matki celem wyznaczenia nagrody za najzdrowsze dziecko.

— Ach, i Pani dziś przybyła ze swoim synkiem? — pyta się pani Janiny, dobra jej znajoma, pani Zosia.

— Tak, przyszedłam.

— Dlaczego przez dłuższy czas nie spotykałam pani w Poradni? Widzę, że synek ma jeszcze krzywe nóżki, dużą głowę i żaden ząbek jeszcze się u niego nie pokazał.

— Kochana pani Zofjo! Nie miałam czasu. Lekarz przepisał mojemu maleństwu tran, lecz nie chciało go przyjmować.

— A dlaczego się pani nie poradziła lekarza? Jest przecie teraz tyle innych skutecznych środków, które dzieci chętnie przyjmują? Ja mojej Wandziuchnie dawałam „Vitavit”, soki owocowe i jarzyny, a przez cały dzień, jak tylko dopisała pogoda, przebywałam z nią na słońcu — i jak pani widzi, ciałko ma jędrne — jest opalona, jak cyganiatko. Wesela i radości jej nie brak, a gdy zaśnie, sen ma spokojny i nie kwili.

Pod koniec tej rozmowy, wyszła z pokoju lekarza pani Marcinowa, bardzo niezadowolona.

— Dzień dobry paniom.

— Dzień dobry. Dlaczego pani taka smutna? — zapytała jedna z pań. — Przecie Marysia pani wygląda, jak malowanie? — Różówiuchna, tłusciutka, bielutka i niema już tego brzydkiego wyrzutu, który panią tak martwił...

— Co wy, pani, na to powiecie? Lekarz właśnie mówił, że moja Marysia nie jest najzdrowszym dzieckiem, bo ją przekarmiłam jednostronnie, pokarmami mącznymi i jest z tego powodu zbyt tłusta — ciałko nie jest ubite i gdy się panie dobrze przypatrzą, to się pokaże, że ma powiększone gruczołki na szyji. Straszyl mnie, że tego rodzaju dzieci są nieodporne przeciw zaziębieniu i niewytrzymałe w chorobach.

Wtem do poczekalni wszedł lekarz.

— Tak, tak, moje panie — rzekł le-

karz — karmić trzeba własną piersią, i to regularnie, według zegarka, co dwie lub co trzy godziny, dużo przebywać z dzieckiem na słońcu i na świeżym powietrzu — po trzech miesiącach dodać soków i jarzyn, a wtedy będzie dziecko wyglądało ot tak, jak to małe cyganiatko — nasza Wandeczka, której matka za swoją troskę i opiekę dostała pierwszą nagrodę,

Choroby

Jak się chronić przed katarem żołądka w lecie.

Objawy: Boleści w dołku (duszenie) po jedzeniu, czasami nawet w nocy,

Na krzywo i na prosto

List do Redaktora

Wezoraższą pocztą doręczono mi list następującej treści:

„Do Szanownego Pana Sęka, Redaktora „Na krzywo i na prosto” w „Latarni Morskiej” w Gdyni.

„Drogi Redaktorze!

Jeżeliś się już tak ofiarował, aby prostać to co jest krzywe u nas — racz „wyprostować” sprawę następującą, a to w interesie tych, którzy się dopiero mają utopić. Piszę wyraźnie: mają się utopić, gdyż w tym roku, dzięki Bogu! nikt się jeszcze nie utopił, lecz w roku zeszłym — to i owszem...

„Chodzi tu o pomost w Orłowie Morskim i plażę naprzeciwko Domu Kuracyjnego. Na pomoście tym, należącym do Urzędu Morskiego, gdzie przybijają kutry i motorówki, niema od czasów króla Ówieczka, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy takiej, jak pas ratunkowy, lina, tyczka, lub jakiegokolwiek narzędzie ratownicze. W ubiegłym roku, o trzy metry od owego mola utonął uczeń gimnazjalny, wyrwociwszy się z kajakiem, a nie było go czem i jak ratować...

„W czasie sezonu, dokoła mola kapie się tysiące ludzi. A jeżeli kto zacznie tonąć, jak go ratować?

Z poważaniem
Sąsiad”.

Mój Drogi Panie!

Cóż ja Panu na to poradzę?

Wyślijcie „podanie” do Urzędu Morskiego, może dla was znajdzie jaki pas ratunkowy — a narazie, zawieście na pomoście starą oponę samochodową i kawał sznura. Gdy w czasie sezonu zamieszka w Orłowie pan minister Beck, to może tam złączą robić porządek, bo już się to podobno „zaczyna”.

„Wielkie” zmartwienie

Warszawski „Kurjer Poranny” ma wielkie zmartwienie, a mianowicie: „Jaki wiek uważać należy za odpowiedniejszy do zawarcia małżeństwa?”

Ponieważ redakcja tego dziennika, nie mogła znaleźć odpowiedzi na to pytanie, przeto rozpisała ankietę. Szkoda, że Słowacki nie żył w wieku „ankiet” i statystyk, bowiem nie postawiłby zapytania: „Czy lepiej kiedy jest król, czy lepiej, kiedy go niema?”

brak apetytu, odbijanie się i tak zwana zgaga, mdłości i nieraz wymioty. Język obłożony i nieprzyjemny zapach z ust.

Przyczyny: Ogólne przeziębienie zwłaszcza przy nagłych zmianach temperatury. Spożywanie, lub picie zimnych napojów zwłaszcza po rozgrzaniu się, oraz wypicie ich w większej ilości, przy pragnieniu. Spożywanie nieswieżych pokarmów.

Leczenie: Przechyszczenie żołądka, najlepiej olejem rycynowym. Djeta ścisła przez trzy do cztery dni, to znaczy tylko zupy i herbata ciepła. Później ryż, kaszę w formie papki, na rosole lub na mleku, oraz bułeczki pszenne.

Ciepłe kompresy; mało chodzić, dużo leżeć. Przy chodzeniu boleści wzmagają się. Istnieją uporezywe katary, które wymagają leczenia lekarskiego.

Rozpisałby ankietę i napewno znalazłoby się kilka tysięcy ludzi, którzy by jego wątpliwości rozproszyli.

Ale warszawski „Kurjer Poranny” przy każdej odpowiedzi na ankietę zamieszcza fotografię „ankietnika”, lub „ankietniczki” — tylko nie wiadomo, za jaką opłatą, bo to wszystko wygląda na nową formę reklamy.

Kapitalne są niektóre odpowiedzi na ankietę. Pewna pani, podobno nawet literatka, pisze:

— Podług mnie wszystkie pory — między 16-tym, a 60-tym rokiem życia — są dobre do zawierania małżeństw...

Eureka! I to napisała, proszę Państwa kobieta, podobno nawet literatka. Z tego wynika, że z chwilą gdy dziewczynka wyjdzie z pieluszek już jest zdolna do małżeństwa.

Jaka wielka szkoda, że owa „literatka” nie wyszła zamaż w 16-tym roku życia... ale, ma jeszcze czas — do sześćdziesiątki trochę mniej aniżeli połowę drogi...

Pewien pan, ale już nie literat, powiada złośliwie, że „każda pora, w której się zawiera małżeństwo, jest zła”...

Temu pleć nadobna i słabsza musiała dać takiego lupnia, iż się biedaczek pozbierać nie może. Polecam mu „literatkę” ta go nawróci z drogi złej, na drogę enoty małżeńskiej. Sęk.

Ruch wydawniczy

Biblioteczka Bałtycka

Nakładem Instytutu Bałtyckiego, skład główny Kasa Im. Mianowskiego, Inst. Popierania Nauki, Warszawa, Pałac Staszica, wyszły ostatnio następujące prace: „Kopenhaga Klucz Bałtyku”, opracował Bolesław Leitgeber. — „Gdynia Port Rzeczypospolitej”, opracował Józef Borowik. — „Polska nad Bałtykiem”, opracował Witold Kamieniecki. — „Kultury morskie i lądowe”, opracował Franciszek Bujak.

Odpowiedzi Redakcji

B. K. Nie zamieścimy. To nie poezja; szkoda czasu i papieru.

Z. Jachimczak. Dziękujemy za dobre słowo. Prosimy pisać stale.

Poetce. Poniżej naszych wymagań. Nie zamieścimy.

J. W. Sprawa zbyt brudna. Nie jesteśmy pralnią brudów prywatnych. Nie zamieścimy.

P. ANFLINKOWA

Magazyn Nowości

BIELIZNA-TRYKOTY
KOŁDRY-FIRANY

Gdynia, Świętojańska
blisko Komunalnej Kasy, dawn. Grand Café

Szkło okienne - ogrodowe - matowe - drutowe Szyby wystawowe i Lustra

Stefan Skarplik - Gdynia, ul. Świętojańska 59 - Telefon 22-11

HURT.

DETAL.

Kronika gdynska

Stały dyżur lekarski i Pogotowie ratunkowe

Osiągnąć można o każdej porze. Telefon 12-40.

Straż pożarna Tel. 17-08.

Lekarz portowy

w Kapitanacie portu od godz. 11—13.

Dyżur Elektrowni

ul. Starowiejska, Tel. 29-67.

Bibl. T. C. L.

ul. Świętojańska 12, otwarta od 10—12 i od 15—19.

Zapisy do Szkoły Handlowej w Gdyni

Zapisy nowych kandydatów (-ek) przyjmuje i bliższych informacji udziela Kancelarja 4-kl. Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Izby P.-H. w Gdyni (ul. Morska 79 — I. p.) codziennie od godz. 11—13-tej do dnia 18-go czerwca rb.

Do kl. I-ej przyjmowani są uczniowie i uczennice, posiadający świadectwa z ukończenia 3-ch klas gimnazjalnych lub 7 kl. szkół powszechnych. Szkoła posiada pełne prawa szkół państwowych — uczniowie (-ce) korzystają z ulg kolejowych — absolwenci — z pełnych uprawnień w służbie wojskowej i cywilnej jakie daje matura gimnazjalna.

Po święcie Bożego Ciała

Tegoroczne Święto Bożego Ciała obchodzone było w Gdyni ze szczególną uroczystością i nabożeństwem. Całe miasto, przybrane flagami o kolorach narodowych i kościelnych, zapełniły tłumy ludności, biorące udział w nabożeństwie. Procesja, w której Przenajświętszy Sakrament niósł ks. dziekan Turzyński, prowadzony przez Kom. Rządu Sokoła i dyr. Bergera pod baldachimem niesionym przez poważnych obywateli, przeszła z kościoła Serca Jezusowego do pięknie przybranych ołtarzy, a następnie do kościoła N. M. Panny.

W pochodzie kroczyły wszystkie organizacje i towarzystwa a pochód prowadziła i porządek utrzymywała Zaw. Miejska Straż pożarna. Najpiękniejsze ołtarze były przed szpitalem Sióstr, oraz przed domem p. Franciszki Wilmowej, obok redakcji „Latarni Morskiej”.

Zapisy na nowy rok szkolny 1934-35 chłopców i dziewcząt

a) do gimnazjalnych klas I. i II. now. typu oraz V.—VIII. dawnego typu.

b) do szkoły powszechnej klas 1—6 przyjmuje jeszcze tylko do dnia 13-go czerwca 1934 r. codziennie od 9—13-tej Pryw. Gimnazjum Koedukacyjne i Pryw. Szkoła Powszechna Koeduk. Dr. Zegarskiego w Gdyni-Orłowie, (przystanek autobusów), telefon: Gdynia 91-27. Przy zakładzie internat.

Czesne w kl. I. i II. gim. now. typu po zł 36,— miesięcznie.

Początek egzaminów wstępnych w piątek, dnia 15 czerwca 1934 r. o godz. 15-ej.

Z Państw. Szkoły Morskiej

Zgłoszenie nowych kandydatów do Państwowej Szkoły Morskiej. Podania o przyjęcie nowych kandydatów do Państwowej Szkoły Morskiej nadsyłać należy w terminie do dnia 12-go lipca br. Do podania dołączyć należy metrykę urodzenia, dowód obywatelstwa polskiego, ostatnie świadectwo szkolne, zobowiązanie rodziców do przestrzegania przepisów szkolnych, 2 fotografie o wymiarze paszportowym oraz opłatę egzaminacyjną w wysokości zł 15. Po rozpatrzeniu podań dnia 16. VIII. br. o godz. 9-tej w gmachu Państw.

Niniejszem zawiadamiam,
że przeniosłem firmę moją
na ulicę

Świętojańska 46

i nadal polecam REKAWICZKI
w największym wyborze.

W. KORZUN

wowej Szkoły Morskiej odbędzie się egzamin konkursowy, poczem przyjęci kandydaci otrzymują kilkudniowy urlop celem zaopatrzenia się w niezbędny ekwipunek, a następnie odbędą podróż ćwiczebną naokoło świata na statku szkolnym „Dar Pomorza”, która trwać będzie 11 miesięcy.

Osobiste

Dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej p. kmdr. A. Mohuczy z dniem 1 czerwca rb. rozpoczął urlop wypoczynkowy. W czasie urlopu zastępować go będzie prof. A. Hryniewiecki.

Odjazd „Kościszki”

Dnia 1-go czerwca odszedł z Gdyni do Nowego Jorku statek „Kościszki”. Na pokładzie statku znajduje się 129 pasażerów do Ameryki i Kopenhagi, wśród których odbywa podróż p. Kutylowska, żona dyrektora Linji Gdynia—Ameryka urzędującego w New Jorku. Dalszych 30 pasażerów zabiera statek w Kopenhadze.

W drodze powrotnej do Gdyni statek „Kościszki” zabiera 400 pasażerów do Polski, wśród których znajdują się będzie wycieczka zorganizowana przez Polaków amerykańskich oraz znaczna ilość rodowitych Amerykanów, turystów, pragnących wśród swej trasy turystycznej zwiedzić w pierwszym rzędzie Polskę. „Kościszki” zabrał również 150 ton drobnicy.

Aleja z Gdyni do Orłowa

W najbliższym czasie Komisarjat Rządu przystąpi do połączenia Gdyni z Orłowem aleją spacerową, która będzie się wiała wzdłuż przepięknych wzgórz nadbrzeżnych, stanowiąc miłe miejsce spacerowe tak dla miejscowych jak i obcych.

Aleja ta ma być wykończona jeszcze przed tegorocznym sezonem.

Po odczycie dr. Pniewskiego

W sobotę ubiegłego tygodnia, z inicjatywy Komitetu sprowadzenia zwłok Derdowskiego, na którego czele stoi Komisarz Rządu p. magister Sokół w sali Rady Miejskiej wygłosił bardzo interesujący odczyt dr. Pniewski z Gdańska, na temat twórczości poetyckiej Hieronima Derdowskiego. Źródłowo opracowany odczyt wywarł głębokie wrażenie na słuchaczach.

Hurtowy Skład Wyrobów

Wełnianych i Bawełnianych

A. Zapp i M. Rohr

Świętojańska 59

Tel. 28-78 I. Piętro



poleca po cenach hurtowych

Materiały męskie

Materiały damskie

Materiały Bawełniane

dodatki krawieckie

ubrania robocze

kilimy

gobeliny

portjery

popeliny itp.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

Na chwałę Bożą powstanie Bazylika Morska

Załowac tylko trzeba, że na odczyt nie zaproszono szerszych kół, a tylko przedstawicieli władz i garść przedstawicieli życia kulturalnego, oraz kilku tylko dziennikarzy. Tego rodzaju odczyty proszą się niejako o to, aby ich wysłuchał szerszy ogół.

Inicjatywę pana Komisarza Rządu, który doprowadził do ostatniego odczytu, powitać trzeba z wielkim uznaniem, jako pracę wysoce pożyteczną dla rozwoju kulturalnych stosunków w Gdyni.

Zjazd restauratorów

Dnia 6-go czerwca b. r. rozpoczął się w Gdyni zjazd delegatów Związku Towarzystw Restauratorów, oraz właśc. kawiarni i hoteli na Pomorzu, którego zbiórka odbyła się w restauracji Dworu Kaszubskiego. Obrady zjazdu zakończono dnia 8-go czerwca. Na zjazd przybyła znaczna liczba delegatów z całego Pomorza.

Z Bractwa Kurkowego

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Gdyni uroczystość poświęcenia sztandaru tutejszego Bractwa Kurkowego w kościele Najświętszego Serca P. Jezusa.

Przed „świętem morza”

W zeszłym tygodniu odbyło się zebranie w sali Rady Miejskiej w sprawie „święta morza”, oraz zlotu młodzieży z całej Polski. „Święto morza” odbędzie się 29-go czerwca, zaś zlot młodzieży dnia 1-go lipca b. r.

CZYTAJCIE

DZIENNIK GDYŃSKI

jedynе pismo codzienne
drukowane w Gdyni.

Dziennik Gdynski najlepiej i najobszerniej informuje o Gdyni i jej sprawach. ←

Dziennik Gdynski to najlepszy organ ogłoszeniowy dla Gdyni i wybrzeża. ←

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
WYNOŚI TYLKO 2.36 zł.

Zamawiać można we wszystkich urzędach pocztowych lub wprost w Administracji.

GDYNIA - UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 86

Telefon 15-16

Śp. dr. Tadeusz Waga

Dnia 2-go czerwca 1934 r. zginął tragiczną śmiercią w nurtach Wisły, pod Toruniem, ś. p. dr. Tadeusz Waga, wybitny archeolog - antropolog, dr. filozofji, publicysta i współpracownik Instytutu Bałtyckiego, oraz szeregu pism, w których rzedzie jest „Latarnia Morska”. Nie dawniej, jak dnia 20. 5. b. r. drukowaliśmy ceną jego pracę p. t. „Zaludnienie Pomorza w świetle najnowszych badań naukowych”.

Ś. p. dr. Tadeusz Waga urodził się dnia 7-go czerwca 1905 roku w Brzezince, na Śląsku. Studja uniwersyteckie ukończył w Poznaniu i licząc lat 25 zdobył tytuł doktora fil., oraz dyplom archeologa - antropologa. Ś. p. dr. T. Waga był typem młodego, lecz wybitnego naukowca, który pozostawił po sobie trwały ślad w postaci swoich prac naukowych nieprzeciętnej miary. P.

Przewodnik po wybrzeżu

Gdynia

Auto

„Autotechnika”, W. Szandrach, ul. Marsz. Piłsudskiego, tel. 20-70.

Artykuły kąpielowe

bielizna - trykoty nowości damskie, P. Anflinkowa, ul. Św-Jańska 13.

Bary

Paszeciarnia Warszawska wł. Wiktor Wybraniec, ul. Śto-Jańska 40 tel. 24-58, poleca smaczne śniadania obiady - kolacje.

Bławaty

Dom Bławatów ul. 10 Lutego 6. Bławaty jedwabie, artykuły damskie i męskie — artykuły kąpielowe.

Cukiernie i Kawiarnie

„Café des Bons Amis”, ul. Św-Jańska, tel. 23-60.

Cukiernia „Ziemiańska”, ul. Św-Jańska,

Drogerje

Drogerja Starogdyńska, ul. Starowiejska, tel. 26-84.

Drogerja „Syrena” Perfumerja, ul. Św-Jańska 37, tel. 28-73, wł. Karol Fischer.

Dentyści

Biedermann Teofil, dentysta, ul. Św-Jańska.

Bochiński Teofil, dentysta, ul. Abrahama.

Duszyńska, dentyстка, Sk. Kościuszki, dom Kasy Chorych.

Mampe Paweł, dentysta, ul. Portowa.

Pietroń Stefan, dentysta, ul. Św-Jańska 81, m. 4.

Dancing

Restauracja - Kawiarnia „Feniks” Gdynia, ul. Świętojańska 61.

Drzewo

Bracia Jurkiewicz, skład i obróbka drzewa — materiały budowlane, ul. Słaska 7. Tel. 14-76

Elektrotechnika

„Elektrohurt” Sp. z o.o. tel. 12-66, ul. Abrahama 17, posiada na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne po cenach konkurencyjnych.

Futra

przeciwko molom z pełną gwarancją — na letnie przechowanie przyjmuje „Dom Futrzany”, Sikorzyńska, ul. Starowiejska 22.

Fryzjerzy

Apollo Fryzzeria ul. Św-Jańska 81, osobne salony dla Pań i Panów.

„Bronistawa”, pierwszorzędny zakład damski i męski, ul. Św-Jańska, tel. 18-61.



Reklama

w „Latarni Morskiej”

opłaca się, gdyż czyta ją

nie tylko

Gdynia i Wybrzeże,

lecz

cała Polska.

„Latarnia Morska”

jest

NAJPOCZYTNIEJSZYM

TYGODNIKIEM

na wybrzeżu polskim

Foto

Foto - „Elite” ulica Starowiejska nar. Abrahama, tel. 15-12. Specjalny skład przyb. fotograficznych, Laboratorium prac amatorskich.

Foto Drogerja — przybory fotograficzne — prace amatorskie, Skwer Kościuszki obok Kina Bajka.

Fabryki

Fabryka wyrobów bursztynowych Trześniak, ul. Podjazdowa, tel. 25-71.

Galanteria męska

Galanteria i konfekcja, Nowacki Czesław, ul. Starowiejska 7, tel. 26-73.

Galanteria i konfekcja męska, Turzyński, ul. Św-Jańska, tel. 15-93.

Krawaty - kapelusze - koszule - Marceli Dziennik, ul. Św-Jańska 11.

Hotele

Hotel Centralny, ul. Starowiejska, tel. 15-22.

Hotel Morski, Kamienna Góra, tel. 14-40.

Hotel A. Słupski, ul. Podjazdowa, tel. 14-11.

Hotel „Polska Riwiera”, Kamienna Góra, tel. 26-69.

Hotel Grzegowskiego, ul. Starowiejska 31, tel. 10-15.

Hotel, Restauracja „Dom Zdrojowy”, Kamienna Góra, tel. 15-32.

Herbata

„Cejlon” Specjalność: herbaty, kawy i kakao. Gdynia, ulica Świętojańska 33/35.

Jubilerzy

Najstarszy chrześcijański zakład zegarmistrzowski - optyczny, E. Sobczak, ul. Starowiejska 45, biżuterja-zegarki naprawa pod gwarancją.

Kaczmarek, jubiler, ulica 10 Lutego, tel. 23-95.

Kliks Waclaw, jubilerstwo i zegarmistrz., Św-Jańska 64, tel. 23-98.

Kliks Józef, jubilerstwo i zegarmistrz., ul. Portowa 51, tel. 23-33.

Kawa

Palarnia, skład kawy, tow. kolonialne, wina, Czoska Ant., ul. Starowiejska, tel. 15-54.

Kąpiele

Ciepłe kąpiele morskie, Dekański Ant., Dom Zdrojowy, tel. 27-03.

Księgarnie

Pierwsza księgarnia i skład papieru, Winnicki, pl. Kaszubski 8.

Mleczarnie

Zjednoczone Mleczarnie Robakowo - Gdynia - Luzino, tel. 18-87.

Lekarze

Dr. med. Binek Leon, specjalista chorób skórnych i pęcherza, ul. Św-Jańska 21.

Dr. med. Bobkowski Stanisław, specjalista chorób kobiecych i wewnętrznych, ul. Św-Jańska (naprzeciw kościoła).

Dr. Działowski Alfred, okulista ul. Starowiejska, dom Szmida.

Dr. lek. Flisowska Amalja, specjalistka chorób dziecięcych, Skwer Kościuszki.

Dr. lek. Flisowski Aleksander, praktyk Skwer Kościuszki.

Dr. med. Gerwel, specjalista chorób gardła i nosa ul. Świętojańska, róg ul. Kwiatkowskiego.

Dr. med. Herzberg Henryk, choroby wewnętrzne, ul. Starowiejska (dom Bata).

Dr. med. Kączkowska Zofja, choroby wewnętrzne, ul. Żeromskiego.

Dr. med. Krzyżanowski Jerzy, ginekolog ul. 10 Lutego 21.

Dr. med. Maciejewski Czesław, specjalista chirurg, ul. Starowiejska.

Dr. med. Mierzejewska, Wiesława specjalistka chorób dziecięcych, Kamienna Góra, willa „Japońska Górka”.

Dr. Mikiciński Miron, chirurg, ul. 10 Lutego.

Dr. med. Modrzejewski, specjalista chorób kobiecych, ul. Św-Jańska 37.

Dr. med. Oehlrich Wiktor, prakryk, ul. 10 Lutego.

Dr. Reichert Roman, zakład rentgenologiczny, ul. Zygmunta Augusta, Z.U.P.U. m. 60.

Dr. med. Rychliński Stanisław, specjalista chorób kobiecych, ul. 10 Lutego (vis a vis poczty).

Dr. med. Skowroński Br., praktyk dyr. Szpitala Sióstr, ul. Świętojańska, róg ul. Kwiatkowskiego.

Dr. lek. Stankiewicz Józef, nac. Wydziału, ul. Starowiejska.

Dr. med. Smoła Paweł, praktyk. Plac Kaszubski, dom Kurra.

Dr. med. Szlicieński Wacław, specjalista chorób skórnych i pęcherza, ul. Św-Jańska 16, II p.

Dr. lek. Szpakowski Benedykt, specjalista chorób płucnych, ul. Św-Jańska 50, II p.

Dr. med. Tomaszunas Łucjan, praktyk, ul. Św-Jańska, dom Polskarob.

Dr. med. Uniszowski, chirurg, ul. Św-Jańska, dom Stankiewicza.

Lekarze dentyści

Dr. med. et phil., Cykowski Bol., stomalog, ul. Zyg. Augusta Z. U. P. U.

Misjon Marja, lekarz dentysta, ul. Św-Jańska, dom Kowalczykowej.

Przysiecka Kazimiera, lekarz dentysta, ul. 10 Lutego.

Sosnowska Zofja, lekarz dentysta, ul. Władysława IV, dom Z.U.P.U. m. 18.

Lustra - Szkło

Stefan Skarplik Gdynia, ul. Śto-Jańska 59, tel. 22-11, hurt i detal.

Notariusze

Notariusz Chudziński Henryk, Starowiejska.

Notariusze Jackowski Edward, ul. Świętojańska 17.

Obuwie

Wytworne obuwie A. Ziółkowski, ul. Św-Jańska 15.

Pamiątki Morskie

Pierwsza w Polsce Wytwórnia Pamiątek Morskich „Fotobrom”, poleca różne nowości z muszli i bursztynu. Skład Fotobrom Św-Jańska 22.

Przybory kuchenne

Juljusz Hundsorff, Skład żelaza szkła - porcelany i t. d., ul. Starowiejska 7 tel. 15-01.

Perfumerje

„Hygiena” Tad. Kaz. Suwaliński, ul. Św-Jańska 14.

Porcelana i szkło

I. Tempski nast. Plac Kaszubski 10, tel. 15-26, skład żelaza — mat. budowlanych — elektro- i radjo-techniczne — porcelany i szkła.

Rękawiczki

Najmodniejsze w wielkim wyborze, tylko u W. Korzun, ul. Świętojańska 46, vis a vis F-y Pluton, szybkie pranie i naprawa.

Restauracje i Hotele

„Polonja” ul. Św-Jańska, kuchnia polsko-francuska, dania barowe à la fourchette.

„Empire” Skwer Kościuszki 18 - wydaje smaczne i tanie śniadania - obiady - kolacje.

A. Słupski ul. Podjazdowa 11, na przeciw dworca, gł. tel. 14-11. Garaże do dyspozycji.

Rowery i gramofony

Rowery - gramofony i płyty, Wojciech Buchholz, ul. Starowiejska 11., tel. 24-09.

Sukna

Karol Jankowski i Syn oddział w Gdyni, ul. Św-Jańska 34, tel. 18-29. Najprzedniejsze gatunki materiałów męskich. Ceny ściśle fabryczne.

Stemple i szyldy

Marjan Mager, Plac Kaszubski 19 tel. 14-64, tablice emaljowane — rytownictwo — klisze i szablony.

Zakład Tapicerski

Edward Tekielski, ul. Śto-Jańska 59, tel. 23-82.

Orłowo

Apteki

Apteka Nadmorska wł. Alojzy Szkodowski, tel. 91-35.

Drogerje

Drogerja Fala, Szosa Gdańska 6, właśc. Mgr. Felicja Podbielska. Tel. 91-61.

Hotele -

Restauracje

Dom Kuracyjny tel. 91-06, Hotel - Pensjonat - Restauracja - Kawiarnia - Dancing — otwarty cały rok.

Hotel - Orłowo położony nad morzem, poleca się znakomitą kuchnią i solidną obsługą, pokoje świeżo odrestaurowane, tel. 91-48.

Restauracja Morska ul. Morska, tel. 91-14, kuchnia polsko - francuska. Kierownictwo - obsługa fachowa.

Pensjonaty

Pensjonat „Bałtyk”, tel. 91-36.

Pensjonat „Gryf”, dom dr. Betlejewskiej, tel. 91-36.

Pensjonat „Czerwony Dwór”, p. Ewert - Krzemieniewska i Kahlowa, tel. 91-47.

Willa „Kama”, tel. 91-77.

Willa „Biały Dwór”, tel. 91-11.

Pensjonat „Iwieniec”, tel. 91-78.

Willa „Halinka”.

Pensjonat „Halina”. u. Morska, tel. 91-96.

Pensjonat „Lena”.

Pensjonat „Mewa”.

Hel

Pierwsza Księgarnia i skład papieru, ul. Wiejska 18, wł. Winnicki z Gdyni.

Restauracja „Dom Polski”, M. Kamrath, ul. Wiejska 62, tel. 10.

Apteka i Drogerja Mazurkiewicz E., ul. Wiejska 3, tel. 22.

Wejherowo

Apteka pod Orłem, pl. Wejhera 27, tel. 21.

Apteka Zielona, ul. Sobieskiego 16, tel. 44.

Hotel „Metropol”, ul. Sobieskiego 67, tel. 58.

Komunalna Kasa Oszczędności Wejherowa, ul. Sobieskiego 8, tel. 19.

Puck

Apteka, Rynek 27, tel. 11.

Wędzarnia Ryb, Budzisz Antoni, ul. Morska 7, tel. 66.

Hotel Dworcowy, ul. Hallera 1, tel. 82.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Pucka, tel. 28.

Mleczarnia Zelistrzewo, tel. 50.

Jastarnia

Kohnka Juljusz, wędzarnia ryb, tel. 7.

Berendt Janina, willa „Janina”, Bór, tel. 10.

„Pomorzanka”, hotel. i restauracja, tel. 5.

Kuźnica na Helu

Restauracja - wędzarnia i handel ryb. Kondel Zygfryd, tel. 2.

Sopoty

Polsko-rosyjska kuchnia, Nordstrasse 7.

Z życia rybaków na polskim wybrzeżu

Radosne oczekiwanie

U wjazdu do przystani ukazał się kuter o białych żaglach. Stary Szmańda wie, że to jego kuter, na którym dzielni synowie wypłynęli na połów i teraz szczęśliwie wracają. Wskazuje on swojej pracowitej żonie mały stateczek i wyjaśnia po czym poznał swój kuter.



Żona rybaka

Połów na flądry był obfity, więc mąż i syn wrócili z pełnym kutrem tych smacznych ryb. Zdjęcie nasze przedstawia moment, gdy żona rybaka z polskiego wybrzeża rozwiesza flądry przed wędzeniem. Podobne zdjęcia należą do unikatów.

Mały „Touna”

Mały Antoś, po kaszubsku Touna, śpi smacznie w skrzynce na ryby, tuż na wybrzeżu, osłonięty od słońca kawałkiem starego żagla i nic sobie z tego nie robi, że skrzynka trochę „pachnie” rybami. Matka pomaga w ciężkiej pracy ojcu i Touna o tem wie, przeto nie płacze bez poważnej przyczyny. Wyrośnie on na pewno, na dzielnego rybaka.



Abonament: Mies. 1.— zł; Kwart. 3.— zł; Pólr. 6.— zł; Roczny 10.— zł.
W Stanach Zjednocz. Am. Pólr. \$ 1½; Roczny \$ 3,—. } włącznie koszt przesyłki.
W innych państwach kwartalnie 5.— zł.

Ogłoszenia: 1/1 strona 400.— zł; 1/2 str. 200.—; 1/3 str. 135.—; 1/4 str. 100.—; 1/8 str. 50.—; 1/16 str. 25 zł; drobne 30 gr. za każde słowo. Przy ogłoszeniach kilkurazowych rabaty. Szczegółowy cennik ogłoszeń przesyłamy na żądanie.